

Sygn. akt I C 803/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Karwowska

Protokolant st. sekr. sąd. Danuta Szpanowska- Bartkowska

po rozpoznaniu w dniu 9.03.2017 r. w Gdańsku

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko S. C.

o zapłatę i zamianę uprawnień z umowy dożywocia na rentę

I. Zamienia część uprawnień przysługujących powódce K. P. w stosunku do pozwanego S. C. na podstawie umowy o dożywocie z dnia 3.04.2007 r. zawartej przed notariuszem T. W. Rep. A nr (...) polegających na dożywotnim utrzymaniu, dostarczaniu wyżywienia, ubrania, światła i opału, zapewnieniu odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie na dożywotnią rentę w kwocie 822 zł (osiemset dwadzieścia dwa złote) miesięcznie płatną z góry do 10-ego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia, poczynając od września 2015 roku.

II.Oddala powództwo w pozostałej części.

III.Zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

UZASADNIENIE

Powódka K. P. wniosła pozew przeciwko S. C. domagając się:

- zamiany części uprawnień przysługujących powódce w stosunku do pozwanego na podstawie umowy dożywocia zawartej w dniu 3.04.2007 r. polegających na dożywotnim utrzymaniu, dostarczeniu wyżywienia, ubrania, światła i opału, zapewnieniu pomocy i pielęgnowaniu w chorobie na rentę w wysokości 1.323 zł miesięcznie płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia płatności renty,
- zasądzenia od pozwanego kwoty 124.357,17 zł z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu pozwu,
- zasądzenia zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 3.04.2007 r. strony zawarły umowę o dożywocie, na mocy której powódka przeniosła na pozwanego własność lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). W zamian na nabycie nieruchomości pozwany zobowiązał się zapewnić powódce dożywotnie utrzymanie, przyjąć ją jako domownika, dostarczać jej wyżywienia, ubrania, światła, opału, zapewnić odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić własnym kosztem pogrzeb odpowiadający miejscowym zwyczajom. Od daty zawarcia umowy do chwili wniesienia pozwu pozwany nie realizował swoich obowiązków, powódka była zmuszona pokrywać wszystkie swoje koszty utrzymania. Pozwany utrzymywał z powódką

jedynie sporadyczny kontakt. Od daty zawarcia umowy do chwili wniesienia pozwu, tj. przez 100 miesięcy powódka poniosła szkodę w wysokości 124.357, 17 zł, na którą składają się :

- czynsz za lokal 33.110,32 zł,
- opłaty za gaz 3.218,83 zł,
- opłaty za energię elektryczną 4.446,31 zł,
- opłaty za telewizję kablową 592,26 zł,
- opłaty za telefon 7.989,45 zł,
- żywność w kwocie 60.000 zł,
- leki w kwocie 10.000 zł,
- środki czystości w kwocie 5.000 zł.

Powódka podała, iż domaga się od pozwanego naprawienia szkody z tytułu niewykonania umowy dożywocia na podstawie art.471 k.c. Pozwany zobowiązał się pokryć całość jej kosztów utrzymania, czego nie uczynił. Powódka domaga się również zamiany części obowiązków pozwanego wynikających z umowy dożywocia na rentę w wysokości 1.323 zł, na którą składają się miesięcznie średnie koszty utrzymania powódki: czynsz w wysokości 415 zł, gaz w wysokości 27 zł, energia elektryczna 45 zł, telewizja kablowa 6 zł, telefon 80 zł, żywność 600 zł, leki (pomoc lekarska) 100 zł, środki czystości 50 zł. Pomiędzy stronami wytworzyły się stosunki uniemożliwiające pozostawanie w bezpośredniej styczności. Powódka nie ma z pozwanym praktycznie żadnego kontaktu, dlatego zapewnienie powódce dożywnotnego utrzymania w formie rzeczowej wydaje się niemożliwe.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż żądania powódki są bezzasadne, nadto roszczenia za okres od kwietnia 2007 r. do września 2012 r. należałoby uznać za przedawnione.

Pozwany podał, iż wypełniał obowiązki wynikające z umowy dożywocia aż do sierpnia 2015 r., kiedy powódka zaczęła swoim zachowaniem uniemożliwiać spełnienie na jej rzecz świadczeń objętych umową. Pozwany nie był zobowiązany do ponoszenia kosztów czynszu, gazu, energii, telefonu, telewizji kablowej oraz ubezpieczenia powódki. Rzeczywistym zamiarem stron było ukształtowanie obowiązków pozwanego w inny sposób niż to wynika z art.908§1 k.c. Do zawarcia umowy doszło z inicjatywy powódki. Zgodnym zamiarem stron było zawarcie umowy w ramach której powódka przeniesie na pozwanego własność mieszkania w zamian za świadczenia polegające na: umożliwieniu powódce dożywnotnego zamieszkiwania w mieszkaniu, dostarczeniu powódce wyżywienia, odzieży i leków, zapewnieniu jej opieki lekarskiej w razie potrzeby, udzielaniu pomocy w codziennych czynnościach takich jak robienie zakupów. Zamiar stron nie obejmował natomiast pokrywania przez pozwanego czynszu i innych opłat związanych z korzystaniem przez powódkę z mieszkania, jak również kosztów telefonu, telewizji i ubezpieczenia powódki. W chwili zawarcia umowy powódka była samodzielna, dysponowała własnymi środkami pieniężnymi i nie chciała, aby pozwany opłacał czynsz za mieszkanie i ponosił inne wydatki, chciała to robić sama tak długo jak będzie w stanie. Powódka nie tylko nigdy nie oczekiwała od pozwanego opłacania czynszu i opłat za media, ale nawet sama chciała wspierać go finansowo własnymi środkami.

Pozwany pomagał powódce osobiście, jak również zapewniał jej pomoc ze strony swoich rodziców C. i R. C.. Pozwany i jego rodzice regularnie odwiedzali powódkę, robili jej zakupy, przygotowywali posiłki, traktowali ją jak członka rodziny. Pozwany oraz jego rodzice kupowali powódce odzież oraz pomagali przy rejestracji wizyt lekarskich, gdy zaistniała taka potrzeba. W okresie obowiązywania umowy za zgodą pozwanego u powódki zamieszkiwała U. U.,

która również mogła pomóc powódce w codziennych sprawach. Pozwany utrzymywał z powódką bliski kontakt i zabierał ją na wycieczki i koncerty. Powódka uczestniczyła w uroczystościach rodzinnych rodziny pozwanego, od 2007 roku spędzała z pozwanym i jego rodziną każde Święta Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy, była również gościem na weselu siostry pozwanego. Powódka i pozwany posiadali wspólny rachunek bankowy, powódka uczyniła pozwanego uposażonym ze swojej polisy ubezpieczeniowej. Powódka do sierpnia 2015 r. była zadowolona ze sposobu, w jaki pozwany zapewniał jej pomoc i opiekę i nigdy nie twierdziła, że pozwany winien opłacać czynsz za mieszkanie i opłaty za media. Podczas wizyty u powódki w dniu 1.08.2015 r. pozwany zauważył, iż w mieszkaniu przy ul. (...) bez jego wiedzy i zezwolenia wymieniono zamek w drzwiach wejściowych. Później powódka przestała go wpuszczać do mieszkania i odbierać od niego telefony. Powódka nigdy nie dała do zrozumienia pozwanemu, iż jej potrzeby nie są zaspokojone. Pozwany wywiązywał się należycie z umowy dożywocia, a powódka nie poniosła żadnej szkody.

Obecnie między stronami nie wytworzyły się stosunki uniemożliwiające im pozostawanie w bezpośredniej styczności, co mogłoby uzasadniać zamianę niektórych świadczeń z umowy dożywocia na rentę. Pozwany realizował swoje obowiązki dopóki powódka mu to umożliwiała. Pozwany jest gotów dalej realizować umowę, jeśli powódka przyjmie jego pomoc.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka urodziła się w dniu (...) r., jest inwalidą pierwszej grupy z powodu stanu narządu wzroku.

dowód: orzeczenie Komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia z dnia 11.06.1996 r. k. 20,

W 1998 r. powódka poznała pozwanego, który będąc księdzem przyszedł do niej na kolędę. Strony zaprzyjaźniły się. Powódka często przychodziła do pozwanego na kawę do parafii. Wytworzyła się między nim relacja przyjacielska. Radziła się go co ma zrobić na starość ze swoim mieszkaniem i gdzie zamieszkać. Ostatecznie stwierdziła, iż najbardziej chciałaby, aby to pozwany stał się właścicielem mieszkania i jej pomagał. Powódka poprosiła pozwanego o opiekę. Pozwany początkowo nie chciał się zgodzić. Powódka powiedziała, iż oferuje mieszkanie w zamian za opiekę. Pozwany stwierdził, iż chciałby oświadczenie powódki na piśmie. Wtedy powódka w dniu 13.10.2006 r. napisała do pozwanego list zwracając się o pomoc. Wskazała, iż została sama, dzieci ma daleko, traci wzrok i potrzebuje opieki. Jeżeli to możliwe prosi o pomoc, a w zamian za opiekę oddaje mieszkanie. Pozwany pojechał do notariusza T. W., którego poprosił, aby przygotował umowę o takiej treści, aby interes powódki był zabezpieczony.

dowód: zeznania pozwanego na rozprawie w dniu 17.03.2016 r. czas 00:29:34 - 00:55:49 oraz na rozprawie w dniu 9.03.2017 r. czas 00:25:16 - 00:58:49, list powódki z dnia 13.10.2006 r. k.143

W dniu 3.04.2007 r. K. P. zawarła ze S. C. umowę o dożywocie, na mocy której powódka przeniosła na pozwanego własność lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). W treści umowy wskazano, iż w zamian za nabycie nieruchomości pozwany zobowiązał się zapewnić powódce dożywotnie utrzymanie, przyjmując ją jako domownika, dostarczać jej wyżywienia, ubrania, światła, opału, zapewnić odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić własnym kosztem pogrzeb odpowiadający miejscowym zwyczajom. Notariusz wytłumaczył stronom na czym polega umowa dożywocia i jakie są prawa powódki.

dowód: umowa o dożywocie z dnia 3.04.2007 r. k. 8-9, zeznania pozwanego na rozprawie w dniu 17.03.2016 r. czas 00:29:34 - 00:55:49 oraz na rozprawie w dniu 9.03.2017 r. czas 00:25:16 - 00:58:49, zeznania świadka T. W. na rozprawie w dniu 9.03.2017 r. czas 00:07:35 - 00:24:32

Po podpisaniu umowy pozwany powiedział powódce, iż stała się częścią jego rodziny. Pozwany pytał powódkę o kwestię opłat za mieszkanie, na co ona odpowiedziała, iż póki ma pieniądze będzie ponosić wszystkie opłaty. Jeśli będzie czegoś potrzebowała to powie pozwanemu. Powódka sama opłacała czynsz za mieszkanie i media, nie chciała, aby za nią płacić. Powódka nigdy nie powiedziała pozwanemu, aby opłacał czynsz.

Pozwany razem ze swoimi rodzicami R. i C. C. (2) traktowali powódkę jak członka rodziny. Powódka przychodziła regularnie do rodziny pozwanego, była zapraszana na obiady. Rodzice pozwanego zabierali powódkę na obiady do restauracji, wozili na cmentarz na grób jej męża i syna. Razem jeździli na spacer, w tym nad morze, na kawę i ciastka. Małżonkowie C. kupowali powódce żywność za swoje pieniądze, w tym robili duże zakupy w sklepie (...) i przywozili je powódce. Powódka proponowała zwrot pieniędzy za zakupy, ale rodzice pozwanego ich nie brali. R. C. robiła na prośbę powódki wypłaty z konta powódki i przekazywała jej pieniądze. Matka pozwanego kupowała także powódce leki i ubrania, rejestrowała ją do lekarzy. Jeśli powódka miała jakieś potrzeby, prośby to pozwany i jego rodzice je spełniali. Powódka była sprawna, mówiła, iż bardzo cieszy się, że poznała pozwanego i jego rodziców i może na nich liczyć.

Pozwany odwiedzał powódkę, gdy tylko miał taką możliwość, nieraz raz na tydzień, gdy pracował w parafii, w której mieszka powódka. Gdy pozwany został przeniesiony do innej parafii rzadziej widywał powódkę. Powódka razem z pozwanym lub jego rodzicami jeździła na wycieczki, w tym do K., C. i W.. Powódka całe Święta Bożego Narodzenia i Wielkanocne spędzała u rodziny pozwanego, była przywożona i odwożona do domu, do swojego miejsca zamieszkania wracała na noc. Otrzymywała też do domu potrawy z świątecznego stołu, które jej smakowały. Powódka została zaproszona na ślub i wesele siostry pozwanego M., na którym dobrze się bawiła i które obejmowało nocleg w hotelu. R. C. sprzątała w mieszkaniu powódki. Rodzice pozwanego zdecydowali, iż gdyby stan zdrowia powódki nie pozwalał jej już mieszkać samej to mogłaby zamieszkać w ich domu w dawnym pokoju ich syna. Powódka skarżyła się, iż jej pasierb R. P. i jego żona J. nie odwiedzają jej i nie telefonują do niej wykazując brak zainteresowania jej losem. Powódka źle wyrażała się o pasierbie i jego żonie, mówiła, iż gdy jej stan zdrowia tego wymagał nie otrzymała od nich żadnej pomocy. Pozwany będąc także dziennikarzem nagrywał rozmowy z powódką za jej zgodą, ponieważ chciał jej dzieciom i wnukom podarować nagrania z nią jako pamiątkę. U powódki za zgodą pozwanego zamieszkiwała jej koleżanka U. U., która wyprowadziła się w lutym 2012 roku.

dowód : zeznania świadka C. C. (2) na rozprawie w dniu 5.01.2017 r. czas 00:04:42, zeznania świadka R. C. na rozprawie w dniu 5.01.2017 r. czas 01:24:32 - 02:07:46, zeznania świadka U. U. na rozprawie w dniu 15.06.2016 r. czas 00:03:37 - 00:42:42, zeznania pozwanego na rozprawie w dniu 17.03.2016 r. czas 00:29:34 - 00:55:49 oraz na rozprawie w dniu 9.03.2017 r. czas 00:25:16 - 00:58:49, dokumentacja fotograficzna k. 199-231, nagranie rozmów oraz transkrypcja nagrań rozmów powódki z pozwanym k.130, 177-197, zeznania świadka M. P. na rozprawie w dniu 5.01.2017 r. czas 00:49:15 - 01:24:32, zeznania świadka L. B. na rozprawie w dniu 5.01.2017 r. czas 02:07:46 - 02:15:46

Syn powódki P. zmarł w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Gdy sprowadzono do kraju jego prochy pozwany jako duchowny go pochował. Na stypie powódka oznajmiła, iż jej mieszkanie jest przeznaczone dla pozwanego. Po stypie przyszedł do niej pasierb i zrobił jej awanturę. Drugi syn powódki mieszkający w Stanach Zjednoczonych zaakceptował wolę powódki co do przekazania mieszkania na rzecz pozwanego i był zadowolony, iż powódka ma zapewnioną opiekę.

dowód: zeznania świadka R. C. na rozprawie w dniu 5.01.2017 r. czas 01:24:32 - 02:07:46, zeznania pozwanego na rozprawie w dniu 17.03.2016 r. czas 00:29:34 - 00:55:49 oraz na rozprawie w dniu 9.03.2017 r. czas 00:25:16 - 00:58:49

Powódka uczyniła pozwanego współposiadaczem rachunku bankowego w (...) Bank (...) S.A. oraz uposażonym z tytułu umowy ubezpieczenia na życie.

dowód: umowa rachunku bankowego z dnia 4.04.2008 r. k. 146-147, polisa nr (...) ubezpieczenia na życie k.145

W sierpniu 2015 r. z inicjatywy R. P. zamki w drzwiach lokalu mieszkalnego będącego własnością pozwanego zostały wymienione. Gdy pozwany dzwonił do powódki po sierpniu 2015 r. to kilka razy telefon odebrała U. U. i uniemożliwiała kontakt z powódką. Obecnie pozwany nie ma klucza do mieszkania będącego jego własnością, ani dostępu do niego. Rodzice pozwanego, którzy przyjechali do powódki nie zostali wpuszczeni. Do pozwanego zadzwoniła natomiast J. P. - żona pasierba powódki i zażądała zwrotu mieszkania. Pozwany zaczął opłacać czynsz za mieszkanie od kwietnia -

maja 2016 r., opłaty za gaz i prąd oraz telewizję kablową pokrywała powódka. Zapłata czynszu z rachunku bankowego powódki została wstrzymana z inicjatywy pasierba powódki.

dowód : zeznania pozwanego na rozprawie w dniu 17.03.2016 r. czas 00:29:34 - 00:55:49 oraz na rozprawie w dniu 9.03.2017 r. czas 00:25:16 - 00:58:49, zeznania H. W. na rozprawie w dniu 27.10.2016 r. czas 00:05:13 - 01:06:31

Pozwany oraz jego rodzice dzwonili do powódki w Święta Bożego Narodzenia 2016 r.

dowód : zeznania pozwanego na rozprawie w dniu 9.03.2017 r. czas 00:25:16 - 00:58:49

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o zeznania pozwanego, zeznania świadków R. C. i C. C. (2), nagrania rozmów powódki z pozwanym oraz dowody z dokumentów.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków R. i C. C. (2), które są logiczne, konsekwentne, wzajemnie się uzupełniają i wraz z zeznaniami pozwanego, dowodami z dokumentów, dokumentacją fotograficzną i nagrajami rozmów powódki z pozwanym tworzą spójny obraz zdarzeń.

Oceniając zeznania H. W. Sąd miał na względzie, iż jest ona związana z rodziną pasierba powódki R. i J. P. i obecnie opiekuje się powódką. Świadek nie zaakceptowała woli powódki co do przekazania mieszkania pozwanemu, zwróciła jej uwagę, jak mogła coś takiego zrobić mając wnuki. Nie są wiarygodne twierdzenia świadka, iż powódka nie miała zapewnionej opieki, a pozwany ją zahipnotyzował, aby przepisała mieszkanie. Umowa dożywocia jak wynika z listu z dnia 13.10.2006 r. została bowiem zawarta z inicjatywy powódki. W tym zakresie zeznania należy uznać za sprzeczne z zeznaniami pozwanego, świadków R. i C. C. (2), a co za tym idzie niewiarygodne.

Oceniając zeznania J. P. i R. P. Sąd miał na względzie, iż jest to pasierb i żona pasierba powódki, osoby, które mogły być zainteresowane innym rozporządzeniem lokalem mieszkalnym powódki, której rodzina przebywała na stałe w Stanach Zjednoczonych, a mianowicie przekazaniem go im lub członkom ich rodziny. Świadek J. P. była źle nastawiona do decyzji powódki odnośnie jej rozporządzenia lokalem mieszkalnym, o czym świadczy okoliczność, iż zadzwoniła do pozwanego, od którego domagała się rozwiązania umowy. Nie są wiarygodne zeznania świadków co do dobrych relacji z powódką i opiekowania się powódką, zwłaszcza przed zawarciem umowy dożywocia. Powódka narzekała, co wynika także z treści nagrań jej rozmów z pozwanym, iż pasierb i jego rodzina nie interesowała się nią, nie miała z nimi kontaktu, ani opieki, także , gdy jej potrzebowała. Twierdzenia świadka J. P., iż powódka zadzwoniła prosząc, aby pasierb pomógł wypłatać się z sytuacji z księdzem jest sprzeczne z pozostałym, wiarygodnym materiałem dowodowym.

Zeznania świadków M. P. i L. B. są wiarygodne jako logiczne i zgodne z zeznaniami świadków R. i C. C. (2) oraz pozwanego, a także dowodami z dokumentów.

Zeznania świadka U. U. należy uznać za wiarygodne w zakresie, w którym nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków R. i C. C. (2) oraz pozwanego, dowodami z dokumentów i nagrajami rozmów powódki z pozwanym.

Brak jakichkolwiek podstaw, aby kwestionować wiarygodność zeznań świadka T. W., który będąc notariuszem wykonuje zawód zaufania publicznego. Zeznania te należy także uznać za zgodne z dowodami z dokumentów.

W pełni wiarygodne są także zeznania pozwanego jako szczerze, zgodne z zasadami prawidłowego rozumowania i dowodami z dokumentów, zeznaniami świadków R. i C. C. (2), dowodami z dokumentów, dokumentacją fotograficzną oraz nagrajami rozmów powódki z pozwanym.

Wiarygodność i autentyczność dokumentów oraz płyty z nagraniem rozmów powódki i pozwanego i złożonych akt sprawy zdjęć nie była w niniejszej sprawie kwestionowana.

W ocenie Sądu powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Powódka domagała się zmiany części uprawnień przysługujących jej w stosunku do pozwanego na podstawie umowy dożywocia z dnia 3.04.2007 r. na rentę w wysokości. 1.323 zł.

Zgodnie z art. 913 § 1 k.c. jeżeli z jakichkolwiek powodów wytworzą się między dożywcotnikiem a zobowiązanym takie stosunki, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności, sąd na żądanie jednej z nich zamieni wszystkie lub niektóre uprawnienia objęte treścią prawa dożywocia na dożywcotnią rentę odpowiadającą wartości tych uprawnień.

Przepis art. 913 k.c. pozwala stronom umowy dożywocia na zmianę lub rozwiązanie umowy w szczególnych okolicznościach, stanowiąc istotny wyłom od zasady pacta sunt servanda. Biorąc pod uwagę istotę umowy dożywocia, charakter stosunków, jakie wytwarzają się między stronami po ustanowieniu prawa, ustawodawca przyjmuje, że w pewnych okolicznościach trudne lub wręcz niemożliwe będzie utrzymywanie stosunku dożywocia w pierwotnym kształcie. W interesie obu stron może więc leżeć przeprowadzenie zmian, przy czym w razie zaistnienia okoliczności uzasadniających zmiany każda ze stron może wystąpić ze stosownym powództwem. Poza dyspozycją art. 913 k.c. natomiast pozostają zmiany, jakie strony same mogą do już zawartej umowy wprowadzić, w tym zakresie istnieje pełna swoboda w kształtowaniu treści umowy (por. Elżbieta Niezbecka, Komentarz do art.913 Kodeksu cywilnego, Lex).

Podstawowym uprawnieniem stron umowy dożywocia jest możliwość żądania zmiany świadczeń na dożywcotnią rentę. Przesłanką wystąpienia z żądaniem takiej zamiany jest wytworzenie się między dożywcotnikiem a zobowiązanym takich stosunków, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności, przy czym nie mają istotnego znaczenia przyczyny wytworzenia się złych stosunków między stronami, a tylko samo rzeczywiste ich powstanie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 kwietnia 2016 r. w sprawie I ACa 137/16, LEX nr 2071326).

W świetle art. 913 § 1 k.c. można żądać zamiany wszystkich lub niektórych uprawnień. Oznacza to, że niektóre świadczenia mogą być utrzymane w dotychczasowym kształcie, a niektóre zamienione na rentę, na przykład może zostać zachowane, objęte treścią świadczeń z tytułu dożywocia, uprawnienie do zamieszkiwania w danym pomieszczeniu czy uprawnienie do użytkowania określonej działki, natomiast inne świadczenia, na przykład w postaci dostarczania opału, żywności czy odzieży, zostają zamienione na rentę. Należy też podzielić pogląd, że dożywcotnie świadczenia w naturze orzeczone zamiast spłat w postanowieniu orzekającym o dziale spadku mogą być zamienione na rentę na podstawie art. 913 k.c. (uchwała SN z dnia 7 czerwca 1972 r., II CZP 42/72, OSNC 1973, nr 1, poz. 4). Określenie wysokości renty w świetle komentowanego przepisu nie powinno budzić wątpliwości, wysokość renty powinna odpowiadać wartości tych uprawnień określonych zgodnie z treścią umowy dożywocia. Należy przy tym podkreślić, że renta ta ma "charakter ekwiwalentu, a nie charakter alimentacyjny i powinna być z tego względu obliczona według uprawnień wynikających z umowy dożywocia, a nie według potrzeb dożywcotnika" (uchwała SN z dnia 6 lutego 1969 r., III CZP 130/68, OSNC 1969, nr 11, poz. 192, Elżbieta Niezbecka, Komentarz do art.913 Kodeksu cywilnego, Lex).

W ocenie Sądu uzasadniona była zamiana części uprawnień wynikających z umowy dożywocia na rentę, ponieważ między stronami wytworzyły się stosunki uniemożliwiające wykonywanie umowy dożywocia, nie można wymagać, aby strony pozostawały w bezpośredniej styczności. Pozwany po wymianie zamków w drzwiach wejściowych nie ma dostępu do mieszkania, on, ani jego rodzice nie mają faktycznej możliwości wykonywania na rzecz powódki obowiązków wynikających z umowy dożywocia. Rodzice pozwanego nie byli wpuszczani do powódki. Pozwany, ani jego rodzice obecnie regularnie nie widują się z powódką, a co za tym idzie nie mają możliwości wykonywać wszystkich obowiązków wynikających z umowy dożywocia w formie rzeczowej. Strony utrzymują jedynie kontakt telefoniczny, który miał miejsce w okresie Świąt Bożego Narodzenia 2016 roku. Relacje te nie są wrogie, nie jest jednak możliwa w obecnej sytuacji bezpośrednia styczność uprawnionej i zobowiązanego z tytułu umowy dożywocia niezbędna do wykonywania wszystkich obowiązków wynikających z umowy.

Powódka zamieszkuje w lokalu mieszkalnym stanowiącym własność pozwanego, tego uprawnienia nigdy nie była i nie jest pozbawiona. Oprócz przyjęcia powódki jako domownika w umowie dożywocia z dnia 3.04.2007 r. (k.

8-9) pozwany zobowiązał się dostarczać jej wyżywienie, ubranie, światło, i opał, zapewnić odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić jej własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym. Strona powodowa podała, iż na kwotę 1.323 zł renty składa się: czynsz w wysokości 415 zł, gaz w wysokości 27 zł, energia elektryczna 45 zł, telewizja kablowa 6 zł, telefon 80 zł, żywność 600 zł, leki 100 zł, środki czystości 50 zł. Niezasadne byłoby uwzględnienie kwoty czynszu w zasądzonej rencie. Należy bowiem wskazać, iż pozwany na mocy umowy dożywocia stał się właścicielem lokalu mieszkalnego i to na nim, a nie na powódce spoczywa obowiązek uiszczania opłat czynszowych, co też pozwany obecnie czyni. Opłaty za gaz (27 zł), energię elektryczną (45 zł), podobnie jak koszt żywności (600 zł), leków (100 zł) i środków czystości (50 zł) zostały uwzględnione przy zasądzeniu renty w wysokości wskazanej przez stronę powodową. Suma powyższych kwot (27 zł, 45 zł, 600 zł, 100 zł, 50 zł) daje kwotę 822 zł. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd zamienił część uprawnień przysługujących powódce w stosunku do pozwanego na podstawie umowy dożywocia z dnia 3.04.2007 r. polegających na dożywotnim utrzymaniu, dostarczaniu wyżywienia, ubrania, światła i opału, zapewnieniu odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie na dożywotnią rentę w wysokości 822 zł poczynając od września 2015 r., ponieważ od tego okresu pozwany nie miał już możliwości wykonywania świadczeń z tytułu umowy dożywocia. Ponożone przez powódkę opłaty za telefon i telewizję kablową nie zostały uwzględnione w zasądzonej kwocie tytułem renty, ponieważ pozwany nie był zobowiązany do ich zapewnienia powódce. Powyższe opłaty nie mieszczą się w pojęciu zapewnienia dożywotniego utrzymania, dostarczania wyżywienia, ubrania, światła i opału, zapewnieniu odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie.

Powódka domagała się także zasądzenia kwoty 124.357,17 zł tytułem naprawienia szkody z tytułu nie wykonania umowy o dożywocie, albowiem powódka sama pokrywała koszty swojego utrzymania, czego pozwany nie czynił. Powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Na zasadzie swobody umów strony mogły do zawartej umowy o dożywocie wprowadzić zmiany zgodne z ich wolą. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż strony zmodyfikowały treść łączącego je stosunku prawnego. Strony ustaliły, iż po przekazaniu własności lokalu mieszkalnego pozwanemu powódka nadal będzie mieszkała w tym lokalu. Pozwany po zawarciu umowy pytał powódkę o opłaty za mieszkanie, na co ona odpowiedziała, iż póki ma pieniądze to będzie płacić (por. zeznania pozwanego na rozprawie w dniu 9.03.2017 r. czas 00:25:16 - 00:33:03). Powódka stwierdziła, że ma zlecenie stałe i te opłaty idą z jej pieniędzy. Powódka sama opłacała czynsz za mieszkanie i ponosiła opłaty za media i nigdy nie zażądała, aby pozwany uiszczał te opłaty. Nie było wolą stron, aby te opłaty ponosił pozwany. Gdyby były inne ustalenia stron powódka przez 8 lat wykonywania umowy bez wątplenia zakomunikowałaby je pozwanemu. Powyższe wskazuje, iż taki był zgodny zamiar stron, które zmodyfikowały w tym zakresie łączącą je umowę.

Odnosnie pozostałych obowiązków pozwanego, tj. zapewnienia powódce wyżywienia, ubrania, pomocy i pielęgnowania w chorobie należy stwierdzić, iż pozwany wywiązywał się ze swoich obowiązków w zakresie ustalonym przez strony. Pozwany wykonywał umowę przy pomocy swoich rodziców. R. i C. C. (2) zaopiekowali się powódką traktując ją jak członka rodziny. Powódka regularnie odwiedzała R. i C. C. (2) bywając u nich na obiadach. R. C. także była bardzo częstym gościem w domu powódki, której pomagała w bieżących sprawach, w tym zakupach, umawianiu się do lekarza, wykupieniu leków, sprzątaniu, pobieraniu pieniędzy z banku. Powódka z rodzicami pozwanego jeździła na cmentarz na grób swojego męża i syna, na spacer, wycieczki. Gościła u nich w trakcie Świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy, po których otrzymywała do domu potrawy, które jej smakowały. Powódka została zaproszona na ślub i wesele siostry pozwanego. Powódka miło spędzała czas z rodzicami pozwanego. Mogła także liczyć na pomoc R. i C. C. (2) w każdej sprawie. Rodzice pozwanego robili powódce duże zakupy w sklepie (...) i nie żądali za nie pieniędzy. Jeśli powódka chciała, aby cokolwiek jej kupić, w tym ubrania- otrzymywała je. Żadne potrzeby powódki nie pozostały niezaspokojone. Gdyby stan zdrowia powódki nie pozwalał jej już mieszkać samej ustalono, iż będzie dla niej przygotowane miejsce w domu R. i C. C. (2). Powódka była bardzo zadowolona z opieki, jaką roztoczyła nad nią rodzina C.. Z zapisów rozmów powódki z pozwanym wynika, iż wielokrotnie mówiła, że bardzo się cieszy, że poznała pozwanego oraz R. i C. C. (2), jest szczęśliwa, iż ma zapewnioną opiekę (por. k. 177, 182, 185, 187, 193). Należy także zaznaczyć, iż do 2012 roku za zgodą pozwanego u powódki zamieszkiwała U. U., która także służyła jej swoją pomocą. Powódka nigdy nie zasygnalizowała pozwanemu, iż jakieś jej potrzeby nie są zaspokojone, czy też pozwany

winien wykonywać inne obowiązki wynikające z umowy dożywocia. Gdyby ustalenia stron były inne, w tym powódka oczekiwałaby uiszczenia przez pozwanego czynszu, opłat za gaz, prąd, finansowania jeszcze innych jej potrzeb, to niewątpliwie przez lata wykonywania umowy poinformowałyby o tym pozwanego.

Reasumując, ustalenia stron umowy o dożywocie obejmowały dalsze zamieszkiwanie powódki w lokalu, który stał się własnością pozwanego oraz udzielanie jej bieżącej pomocy, w tym w robieniu zakupów, pobieraniu środków z banku, sprzątanii, umawianiu na wizyty lekarskie, opiece polegającej na wspólnym spędzaniu czasu. Pozwany z powyższych obowiązków się wywiązywał, część z nich wykonując przy pomocy swoich rodziców. Strony ustaliły natomiast, iż powódka nadal będzie opłacać czynsz, gaz, energię elektryczną. Powódka była zadowolona z roztoczonej nad nią opieki i nie sygnalizowała, iż pozwany nie wykonywał jakiegось obowiązku wynikającego z umowy lub jakaś jej potrzeba nie została zaspokojona. W tej sytuacji, nie można twierdzić, iż umowa o dożywocie nie była wykonywana, a powódka poniosła szkodę sama ponosząc określone koszty związane ze swoim zamieszkiwaniem i utrzymaniem.

Niezależnie od tego, iż roszczenie powódki co do zasądzenia kwoty 124.357,17 zł było niezasadne, Sąd podzielił pogląd strony pozwanej, iż roszczenia odszkodowawcze powódki za okres od kwietnia 2007 r. do września 2012 r. były przedawnione. Świadczenia z umowy o dożywocie są bowiem świadczeniami okresowymi, których termin przedawnienia wynosi 3 lata (art.118 k.c.). Pozew w niniejszej sprawie został natomiast wniesiony we wrześniu 2015 roku.

Mając na względzie powyższe, Sąd na podstawie art.913§ 1 k.c. orzekł jak w punkcie I wyroku.

O zwrocie kosztów procesu orzeczono na mocy art. 108§1 k.p.c., art. 100 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) w związku z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804). z zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powództwo zostało uwzględnione w niewielkim zakresie, co skutkowało zasądzeniem od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu poniesionych przez pozwanego w pełnej wysokości. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł.